

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: piątek, 24, lipiec 2015 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odslony: 1376

Prawie 20 tys. diagnostyk wstępnych, z czego ponad 92 % wykonanych terminowo, blisko 34 tys. diagnostyk pogłębionych, w tym ponad 84 % w ciągu miesiąca – to wynik półrocznego funkcjonowania pakietu onkologicznego.

Takie statystyki zaprezentował Piotr Warczyński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia, która odbyła się 23 lipca br. Z przedstawionej przez niego informacji na temat realizacji pakietu onkologicznego i kolejkowego wynika, że do 13 lipca tego roku wydano 1445 872 karty diagnostyki i leczenia onkologicznego. Minister zauważył przy tym, że istnieją różnice między województwami w liczbie wystawionych kart. Najwięcej z nich wystawiono w województwie mazowieckim a najmniej w podlaskim. Ponadto występują różnice w liczbie wydawanych kart w stosunku do liczby ludności. Najwięcej kart na 100 tys. ludności wydano w województwie świętokrzyskim i dolnośląskim, a najmniej na Podlasiu.

- *Najwięcej kart zostało wydanych pacjentom leczonym w podstawowej opiece zdrowotnej*- wyliczał Piotr Warczyński. Minister opowiedział także o tym, jakie zmiany legislacyjne mają obecnie miejsce. To trzy rozporządzenia, wśród których najważniejsza jest nowelizacja rozporządzenia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego. Minister Piotr Warczyński zapowiedział, że zostaną wprowadzone nowe pakiety diagnostyczne. Skrócić ma się także ścieżka diagnostyczna. Ponadto będzie rozszerzona lista świadczeń szpitalnych, które będą prowadzone bez limitów, m.in. radioterapia paliatywna czy hospitalizacja choroby płuc.

Z relacji nie był zadowolony Czesław Hoc, poseł PiS. – *Jaki jest sukces pakietu onkologicznego? Czy te dane to dużo, czy mało?* – pytał. Jego zdaniem polskiej onkologii brakuje tlenu. – *Polska onkologia po prostu się dusi* – komentował. – *Mimo zapowiedzi nie ma przyjaznego prowadzenia za rączkę osoby podejrzananej o chorobę* – komentował.

Posłowie opozycji podnosili także kwestię finansowania pakietu, przekraczania przez szpitale limitów finansowania, pominięcia w pakiecie hospicjów.

Jeśli chodzi o pakiet kolejkowy, to minister przypominał cele jego wprowadzenia. Miał on przede wszystkim skrócić czas oczekiwania na świadczenia opieki zdrowotnej finansowane ze środków publicznych. – *Ze wstępnych analiz danych za rok 2014 i 2015 wynika, że w bieżącym roku część komórek organizacyjnych odnotowało zmniejszenie łącznej liczby oczekujących (przypadki pilne i stabilne)* – tłumaczył minister.

Następnie Beata Małecka-Libera, sekretarz stanu w ministerstwie zdrowia przedstawiła sprawozdanie z realizacji Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych w roku 2014. Jak podała, największym problemem jest zgłaszalność na badania profilaktyczne. Wzrosła ona jednak w stosunku do lat ubiegłych z 12,07% do 44,4 %. – *Badaniom mammograficznym w 2006 r. podało się 23,3 % pacjentów. W ubiegłym roku było to 47,05%* - referowała pani minister. W jej ocenie takie wyniki łączą się z edukacją i świadomością społeczeństwa. Do uzyskania poprawy potrzebny jest czas. Beata Małecka-Libera zapowiedziała też, że będzie nowy Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych na lata 2016-2024. – *Główny nacisk będzie położony na badania przesiewowe, profilaktykę, edukację i promocję* – zapowiadała. Program ten będzie mocno ewaluowany i oceniany co do efektywności.

Sprawozdania mimo szeregu nieukrywanych przez posłów negatywnych emocji zostały pozytywnie rozpatrzone przez Komisję Zdrowia.